

# Barbara Firla

---

## Księgi według Henryka Wańka

---

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 4/4, 73-81

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BARBARA FIRLA  
*Biblioteka Akademii Sztuk Pięknych  
w Katowicach*

## **KSIĘGI WEDŁUG HENRYKA WAŃKA**

**K**siążka, a raczej Księga, w twórczości Henryka Wańka odgrywa wyjątkową rolę. Po pierwsze, Henryk Waniek sam jest autorem kilku z nich, po drugie – w swoich książkach pisze o książkach, po trzecie – jest twórcą tzw. książek artystycznych. Ich treści dopełniają się tworząc pewnego rodzaju całość. Jak twierdzi Alicja Sławikowska (artystka książki, malarka, organizatorka wystaw książki unikatowej) wypowiadając się na temat autorów książek artystycznych: „Twórca i jego dzieło to jedność. Jednym krytykom to odpowiada, a innym – nie” [Sławikowska, 2011]. W wypadku Henryka Wańka trudno polemizować z tym twierdzeniem. Wszystko, co artysta i pisarz jednocześnie tworzy, układa się w spójny przekaz. Jest on mocno zakorzeniony w światopoglądzie Wańka, o czym świadczą jego nieliterackie wypowiedzi. Jak twierdzi w jednej z nich, „spotkania z Księgą nie można zapomnieć” [Waniek, 2010, zapis rozmowy].

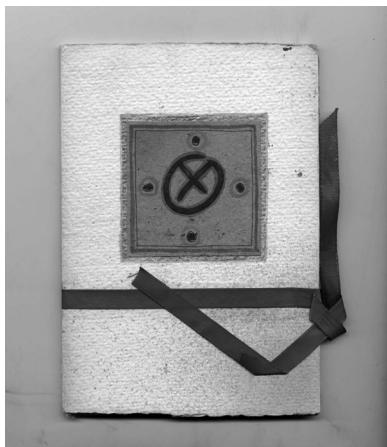
Pierwsze tego typu spotkanie Wańka miało miejsce w dzieciństwie i do dzisiaj wywiera wpływ na jego życie. W wieku czterech lat towarzyszył swojemu wujowi w drodze do kotłowni. Piwnice, które do niej prowadziły, wypełnione były książkami przeznaczonymi na spalenie. Pochodziły z niemieckiego muzeum. „Nie była to tuzinkowa makulatura. Patrzyły na mnie woluminy w skórzanych okładkach, ze złożonymi literami na grzbietach. Pysziły się różnorodnością papierów, a nade wszystko krojem czcionki tak sędziwym, że nieznanym. [...] Pamiętam to dokładnie. Nie mógłbym zapomnieć” [Waniek, 1996, s. 130]. Po latach wspomnienia tej chwili wracają. Analizując je dochodzi do wniosku, „że zimą 1946, w podziemiach bytomskiego Starostwa, znalazłem się wobec sedna książki; jej mrocznego przeznaczenia; równie strasznego jak ludzkie. Nie było o tym w żadnej z nich. Jestem pewny. O tym książki nie mówią. To jest treść zarezerwowana wyłącznie dla Księgi” [Waniek, 1996, s. 130]. To doświadczenie było tak silne, że książki stały się towarzyszkami jego życia. Pierwsze

dwie poważne księgi, napisane w niezrozumiałym języku [prawdopodobnie gotykiem – przyp. aut.], zostają uratowane przez niego przed spaleniem w opisanej kotłowni. Odwdzięczają się oddziałując na wyobraźnię czteroletniego dziecka i w końcu stają się ogniwem w ciągu przyczynowo-skutkowym, który doprowadził do tego, że Henryk Waniek stał się twórcą książek określanych jako artystyczne.

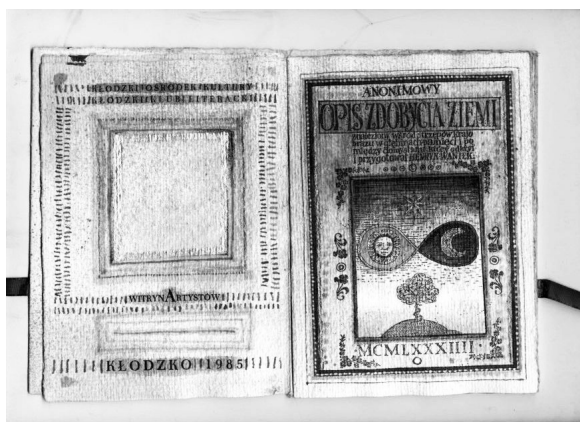
Co oznacza użyty termin „książka artystyczna”? Zjawisko to, sięgające korzeniami do działań awangardowych artystów z początku XX wieku, realizowane przez twórców na całym świecie, zostało zdefiniowane i usystematyzowane w latach 80. przez Clive’a Phillpota: „termin książka artystyczna został użyty by opisać unikalne książki i przedmioty książkowe. Książki te przedstawiają wartości bardziej malarskie lub rzeźbiarskie niż te, które powiela się w masowych nakładach. Książki unikalne bliższe są tradycji malarskiej lub rzeźbiarskiej w tym, że najczęściej podkreślają fizyczność książki” [Phillpot, 1982, s. 77, tłum. Rypson, 2011]. C. Phillpot dokonał podziału książek na: zwykłe książki (*just books*), książki-dzieła (*bookworks*) i obiekty książkowe (*book objects*). Pierwsze, nawet jeżeli ich tekst jest napisany przez artystów, nie przynoszą nowych rozwiązań formalnych. Książki-dzieła sytuują się pomiędzy sztuką a formą książkową; to książki, których autorzy eksperymentują z ich strukturą, kształtem, znaczeniem. „Często wykorzystuje się w nich rytm wyznaczony przez kartki, choć w samym układzie zazwyczaj przełamuje się tradycyjne konwencje” [Rypson P. 2011]. Książki unikatowe odrzucają rewolucję Gutenberga i możliwość szybkiego uzyskania dużego nakładu. Dzięki temu zachowują status cennego obiektu jaki przysługuje obrazom i rzeźbom. Zwykłe książki (*just books*) mogą być powielane i w związku z tym nie ma jednego oryginału, podczas gdy każdy egzemplarz książki-dzieła (*bookwork*) jest dziełem sztuki. „Obiekty książkowe (*book objects*) często jedynie wyglądają jak książki – stają się bryłami, które nie mogą być otwarte, przeczytane; stają się rzeźbami” [Phillpot, 1982, s. 77, tłum. własne]. Można dodać – i obrazami czy instalacjami oraz innymi formami nawiązującymi do samej „idei Księgi” [Rypson, 2011].

Książki artystyczne Henryka Wańka nie powstają przypadkowo. Są dokładnie przemyślaną konstrukcją artystyczną – ujętą w ramy plastyczne wizją autora. „Stworzenie książki [artystycznej – przyp. aut.] jest nadaniem fizycznej formy ideom”, pisze Audrey Niffeneger [Niffeneger, 2007, s. 13, tłum. własne]. W ten sposób działają wszyscy artyści, ale artyści tworzący książki wchodzą dodatkowo w dialog z formą, która jest głęboko zakorzenionym w kulturze nośnikiem ludzkich myśli [Niffeneger, 2007, s. 13]. Przykładem takiej konfrontacji z „idea Księgi” jest publikacja *Anonimowy opis zdobycia ziemi znalezionej wśród strzepów krajobrazu w głębinach pamięci i pomiędzy domysłami, który odkrył i przygotował Henryk Waniek*

wydana przez Kłodzki Ośrodek Kultury w 1985 roku (fot. 1). Jest ona stylizowana na przed-średniowieczną kronikę. Symboliczne ilustracje zestawione zostały z wykaligrafowanym tekstem będącym stylizowaną rekonstrukcją mitycznej historii o osiedleniu się Celtów na ziemi śląskiej [Rypson, 2000, s. 138]. Fabuła, mentalność fikcyjnych postaci oraz stylistyka języka mają stworzyć wrażenie obcowania z dokumentem pochodzącym z tamtych czasów.

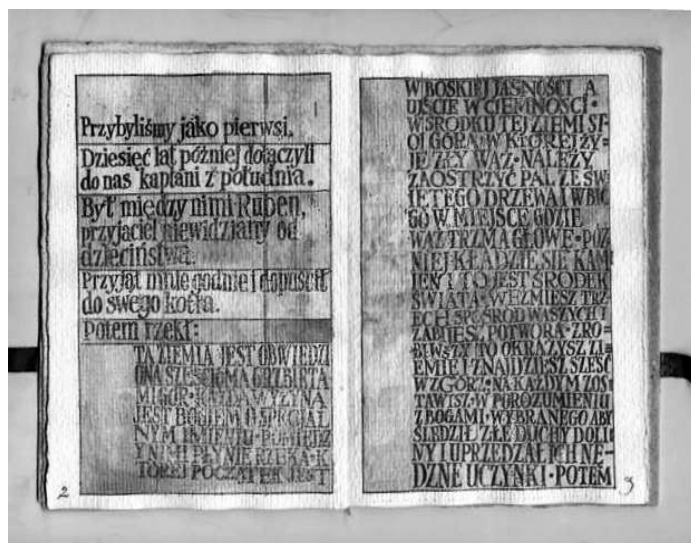


**Fot. 1.** Anonimowy opis zdobycia ziemi znaleziony wśród strzępów krajobrazu w głębinach pamięci i pomiędzy domysłami, które odkrył i przygotował Henryk Waniek (Fot. H. Waniek)



**Fot. 2.** Anonimowy opis zdobycia ziemi znaleziony wśród strzępów krajobrazu w głębinach pamięci i pomiędzy domysłami, które odkrył i przygotował Henryk Waniek (Fot. H. Waniek)

*Anonimowy opis...* jest przykładem książki-dzieła (*bookwork*), wykonanej techniką mieszaną na papierze czerpanym. Autor, jak w zamierzonych czasach, osobiście pracował nad jej kształtem. Typografia wykalfografowanego pisma została stworzona przez Henryka Wańka na potrzeby tej publikacji (fot. 3). Pierwsza ze stylizowanych ilustracji nawiązuje do treści Szmaragdowej Tablicy Hermesa (*Tabula Smaragdina*) – starożytnego tekstu hermetycznego tłumaczącego genezę powstania świata. Wplecenie słońca i księżyca w znak nieskończoności oczywiście byłoby niemożliwe w czasach, o których pisze Waniek, jednak razem z pozostałymi elementami ilustracji na stronie tytułowej nawiązuje do ikonografii druków alchemicznych (fot. 2). Podobnie jedna ze środkowych ilustracji przedstawiająca dwie postaci. W ich pobliżu, fantazyjnie splecione w dwie spirale, pojawia się tekst książki – rozwiązanie niespotykane na ilustracjach średniowiecznych (fot. 4). Autor swobodnie nawiązuje do tradycji tego typu druków i jego celem nie było stworzenie książki, oddającej dokładnie cechy starodruku. Jest ona dziełem sztuki, które przenosi czytelnika w sferę wyobrażeń i sprawia, że ma on wrażenie obcowania z mityczną Księgą. Jak zauważa Piotr Rypson, *Anonimowy opis...*, wpisuje się w jedną z tendencji obecnych w latach 90. wśród polskich twórców, do tworzenia książek artystycznych nawiązujących do „świętej księgi, księgi objawienia, duchowej prawdy i hermetycznych tajemnic” [Rypson, 2000, s. 141, tłum. własne].



**Fot. 3.** *Anonimowy opis zdobycia ziemi* znaleziony wśród strzępów krajobrazu w głębinach pamięci i pomiędzy domysłami, które odkrył i przygotował Henryk Waniek (Fot. H. Waniek)



**Fot. 4.** Anonimowy opis zdobycia ziemi znaleziony wśród strzępów krajobrazu w głębinach pamięci i pomiędzy domysłami, które odkrył i przygotował Henryk Waniek (Fot. H. Waniek)

Kolejna książka artystyczna Henryka Wańka - *Krajobraz do wirowania*, należy według podziału C. Philpota, do tzw. obiektów książkowych (*book objects*), ponieważ bardziej przypomina obraz aniżeli księgę. Stanowi ją zwój, który można zamknąć w kształt okręgu (fot. 5). Na materii zwoju namalowany jest krajobraz górski w formie panoramy, ujęty w ramy napisu, tworzący rodzaj ornamentu. Dzieło może stanowić przykład w dyskusji na temat roli słowa i obrazu w książce. Paradoksalnie, w tym wypadku zapisany tekst werbalny nie jest wyróżnikiem książki. O tym, że można uznać go za księgę decyduje komentarz autora, który przyjmuje szerokie znaczenie tekstu i samego procesu czytania: „Z książką nierozdzielnie związany jest proceder czytania. Ale czytanie jest znacznie starsze niż książka. Jest znacznie wcześniejsze niż wynalazek pisma. Wróżbici czytają z dłoni; wątroby ofiarnego wołu, z fusów lub kryształowych kul. Zakochani czytają ze swych oczu, a oczy otwarte na świat, czytają z krajobrazu. Pejzaż jest nienapisaną księgą do odczytania w zmiennych kontekstach pór roku, gospodarczych interwencji lub zdżiczenia. Krajobraz jest nieskończonym palindromem, który można czytać wzdłuż i wszerz; prosto i w poprzek, jak wiekiustą Księgę Przemian. Pomiedzy dwiema wioskami, leżącymi na obrzeżach Polanicy Zdroju, Wielisławiem a Szalejowem Górnym znajdują się bezludne i jakby trochę bezpańskie pola na ondulacji średnio wysokich wzgórz. Jeśli tam przyjsć o szczególnej godzinie i rozejrzeć się wokół, przy niewielkiej odrobinie szczęścia, można przeczytać wszystko” [Waniek, 2003]. Tą samą ideę przekazuje Henryk Waniek w swoich zwykłych książkach (*just books*). W jednej z nich opisze: „Teatr w książce, podobnie jak teatr na małej Hyszowej, podobnie jak teatr magiczny Hermanna Hessego, podobnie jak u Kantora, który był jedynym miarodajnym widzem w swoim



teatrze śmierci – jest zawsze i tylko dla jednej pary oczu i dla jednego umysłu” [Waniek, 1994a, s. 103]. Zwój zamknięty w okrąg również przeznaczony jest dla jednej pary oczu – dla widza, który przebywa w samym środku okręgu. Jak przyznaje autor, w środku okręgu powinien znajdować się obrotowy taboret, na którym widz wprowadzałby się w ruch wirowy. Ta procedura ma nawiązywać do techniki ekstazy Derwiszów, z tym, że jest przez nich wykonywana na otwartym terenie. Kiedy słońce jest blisko horyzontu a człowiek zacznie się kręcić wokół własnej osi – zachodzi ciekawy proces optyczny: wskutek szybkich obrotów powstaje powidok – krajobraz zmienia się w jasną kreskę, która po którymś z rzędu obrotów zmienia się w tęczę. Aby tego doświadczyć, trzeba znaleźć odpowiednie „miejsce” – oprócz tego, że ma spełniać ono określone warunki fizyczne, to „trzeba je poczuć stopami” [Waniek, 2010]. W swojej prozie pisze tak: miejsce magiczne jest tam „gdzie rzeczywistość rozstąpi się; gdzie przez szparę w przestrzeni zobaczymy więcej niż przedtem... gdzie w jednym magicznym olśnieniu dopełnia się kompletny opis świata. Znam takie miejsca z różnych przypadków. Na zachodnim brzegu wyspy Cité w Paryżu jest beziemienny skwer, gdzie znajduje się miejsce magiczne. Jeszcze inne znalazłem nad rzeką Hudson na Manhattanie, mniej więcej na wysokości zachodniej czternastej ulicy. [...] A później wreszcie – ileż tego jest w górach” [Waniek, 1994b, s. 171-172].



**Fot. 5.** H. Waniek, *Krajobraz do wirowania* (Fot. H. Waniek)

W omawianym dziele namalowane są pola, wzniesienia, niebo. Według autora książka-obraz jest odwzorowaniem rzeczywiście istniejącego miejsca. Nie zawiera treści alegorycznych czy symbolicznych. Jak twierdzi autor „Alegoria obrazu mniej zajmuje się realiami. Pejzaż podbity alegorią

to wymysł. Należy zachować skromność wobec widoku natury” [Waniek, 2010, zapis rozmowy]. Krajobraz górski jest dla Henryka Wańka miejscem niezwykłym. Często go opisuje w swoich zwykłych książkach (*just books*). Jest on dla niego rodzajem księgi, którą można studiować: „Ciało góry, cały jej organizm, a więc składniki mineralne, biologiczne i duchowe, jest nie-napisanym przez samą naturę traktatem filozoficznym. Można go, znając odpowiedni język, studiować” [Waniek, 1994a, s. 71]. W innej publikacji nazywa krajobraz księgą natury [Waniek, 2004, s. 97]. Wynika z tego, że omawiana książka artystyczna (*book object*) jest w rzeczywistości metaksięgą, w której Waniek zawarł informację o kolejnej księdze – księdze natury. Dzieło jest jego odczytaniem owego „traktatu filozoficznego”. Ale księga napisana przez naturę jest księgą magiczną, ponieważ góra, jest: „[...] ołtarzem, naturalną świątynią, w której odbywać ma się relacja pomiędzy padołem a światem transcendentnym” [Waniek, 1994a, s. 119]. Henryk Waniek prowadzi wnikliwego czytelnika ku Tajemnicy. Transcendencja, wyjście poza fizykalną rzeczywistość i dotarcie do jej drugiego, duchowego dna jest dla niego konieczną dla ludzkiego umysłu alternatywą [Waniek, 1994a, s. 6]. Autor wchodzi w rolę alchemika, który wybija odbiorcę z pragmatycznego świata kierując go w stronę tego, co niewidzialne dla oczu. Nie bez przyczyny użyte zostało porównanie autora do alchemika, bo często odwołuje się on w swojej prozie do wiedzy hermetycznej, która jest wg niego „bezcennym dopełnieniem bogactwa myśli ludzkiej” [Waniek, 1994a, s. 6]. Poznanie tajemnic ziemi nie jest jednak sprawą prostą i oczywistą, bo na jej straży stoi Hermes - „androgyniczny bóg ziemi i ukrytych w niej sekretów. Być może stąd bierze się jedna ze specjalności Hermesa – milczenie, to znowu stróżowanie przy tajemnicach” [Waniek, 1994a, s. 6]. Tajemnicy nie poznamy w szumie informacyjnym, chaosie a jedynie podczas skupienia, które konieczne jest zarówno w trakcie czytania księgi jak i kontemplacji krajobrazu – czyli odczytywania księgi natury.

Tajemnicą, swoistym tabu jest *widzenie*. „[...] *widzieć* oznacza tyleż wyższy rodzaj percepcji, co wdarcie się w rejon praw boskich, na poziom *widzenia* [...]. Dar widzenia jest odwiecznym marzeniem wielu. Widzieć dobrze, na wskroś i mądrze” [Waniek, 2004, s. 209]. Co *widzi* czytelnik patrząc na obiekt książkowy Henryka Wańka? Na pierwszy rzut oka, gapiąc się, przyglądając lub patrząc – po prostu górski krajobraz. Jednak kontemplując dzieło, ma szansę *zobaczyć*. Jest ono pewnego rodzaju przewodnikiem, który prowadzi czytelnika do tego, co niewyraźalne. Obraz – w przypadku tego obiektu książkowego – jest daleki od ilustracji. Nie jest dopełnieniem tekstu, który w tym wypadku stanowi jednie ozdobny ornament, ale znakiem. Znakiem prowadzącym tych, którzy chcą się otworzyć na przekaz autora.

Człowiek utracił, według Henryka Wańka, umiejętność współzycia z Ziemią, która w zamierzchłych czasach nie była bezwładną i martwą materią. Była nie tylko księgą naturalnej wiedzy, ale traktowano ją jak



bóstwo, żywy organizm, czy życiodajną matkę [Waniek, 1994a, s. 164]. Człowiek „[...] w swej długiej wędrówce od epoki Chronosa aż do dnia dzisiejszego nie pozbył się nostalgii za dawną, złotą erą, za utraconym rajem. Dziś usiłujemy rozpoznać tę utraconą i rajska szczodrość natury. Pragniemy ją zrozumieć i odzyskać”, pisze Waniek [Waniek, 1994a, s. 180-181]. Jego księgi są również wyrazem owej tęsknoty. Dzięki nim każdy czytelnik ma możliwość „zrozumienia i odzyskania” owego naturalnego porozumienia z ziemią i otaczającą go przyrodą.

Henryk Waniek jest autorem zwykłych książek (*just books*), książek-dzieł (*bookworks*) i obiektów książkowych (*books objects*). Mimo iż różnią się formą, wszystkie przekazują podobne w swojej wymowie treści, wzajemnie się dopełniając. Owa całość jest głosem artysty, bo „Twórca i jego dzieło to jedność” [Słowikowska, 2005]. Jednak przekaz zawarty w książkach zwanych artystycznymi, chociaż nie będzie tak popularnie dostępny jak w zwykłych książkach, został podkreślony poprzez nadanie mu wyjątkowej formy. Tego typu dzieła otacza się większą troską, szanuje się i „wysyła w przyszłość” z większą dbałością niż zwykle publikacje [Niffenegger, 2007, s. 13]. Trafiają one do muzeów i specjalnie wydzielonych działów bibliotek, których zadaniem jest „ocalenie ich, jak najdłużej, od zniszczenia i zapomnienia” [Komza, 2003, s. 256].

Książka artystyczna skłania nad refleksją nad samą istotą księgi: Co jest jeszcze książką, a co nią już nie jest? Takie pytania mogą się pojawić szczególnie podczas kontemplowania obiektów książkowych (*book objects*), które czasami stanowią luźne nawiązanie do idei księgi. Jednak zarówno książki-dzieła, jak i obiekty książkowe korzystają z formy palimpsestu aby podjąć rozważania nad „książką w ogóle”, „książkowatością” książki, rozważaniem symbolu księgi czy myśleniem o elementarnej relacji słowo-obraz [...]. Książka artystyczna okazuje się metaksiążką, hermeneutyczną interpretacją głębokiej istoty księgi, zaś artysta, oprócz swej intuicyjnie spełnianej misji wywoływania piękna, staje się – też intuicyjnie – wyjaśniającym, tłumaczącym i poszukującym prawdy oraz piękna filozofem” [Solewski, 2005, s. 142-143].

## Bibliografia

Komza M. (2003), *Muzea sztuki książki. W: Sztuka Książki. Historia – teoria – praktyka*. Pod red. M. Komzy. Wrocław, s. 255-268.

*Książka artystyczna jako obiekt oraz warsztat edukacyjny. 10-14 marca 1998* (1998) [Pracownia edukacji twórczej Insty-

tutu Sztuki i Kultury Plastycznej. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Tadeusza Kotarbińskiego]. Zielona Góra.

Migoń K. (2003), *Bibliologiczne problemy książki ilustrowanej. Sztuka Książki. Historia – teoria – praktyka*. Pod red. M. Komzy. Wrocław, s. 13-22.

- Misiowiec M. (2009), *Zwykłe książki?* „Sztuka.pl”, nr 4 (157), s. 58-61.
- Niffenegger A. (2007), *What Does it Mean to Make a Book? W: The book as Art. Artists' Books from the National Museum of Women in the Arts*. Krystyna Wasserman, zawiera eseje aut. Johanna Drucker, Audrey Niffenegger. Nowy Jork, s. 12-13.
- Phillpot C. (1982), *Books Book Objects Bookworks Artists' Book*. „Artforum”, nr 9, s. 77-79.
- Rypson P. (2000), *Book and Pages. Polish Avant-garde and Artists' Books in the 20<sup>th</sup> Century*. Warszawa.
- Rypson P. (2004), *Książka artystyczna: Mit i przedmiot* [online]. Zielona Góra [dostęp: 2011-07-18]. Dostępny w Word Wide Web: [http://www.bu.uz.zgora.pl/bu/pl/o\\_spotkania\\_rypson.htm](http://www.bu.uz.zgora.pl/bu/pl/o_spotkania_rypson.htm).
- Rypson P. (2010), *Książka awangardowa : tekst/ przedmiot/ przestrzeń*. Katowice.
- Słowikowska Alicja – wywiad (2005) [online]. 2005, listopad [dostęp: 2011-01-07]. Dostępny w Word Wide Web: <http://www.puzdro.pl/1/18-wywiad-slowikowska>.
- Solewski R. (2005), *Metaksiążka : książka artystyczna jako hermeneutyka księgi*. „Estetyka i Krytyka”, nr 1 (2004), nr 2 (2005), s. 118-143.
- Sztuka książki. Wystawa ilustracji i książki artystycznej, maj '95* [katalog wystawy] Warszawa.
- Waniek H. (1994a), *Hermes w górach śląskich*. Wrocław.
- Waniek H. (1994b), *Źródło próchna*. „Na Głos”, nr 15/16, s. 171-175.
- Waniek H. (1996), *Książeczka, książka, księga*. „Twórczość”, nr 8, s. 129-131.
- Waniek H. (2003), Komentarz do „Wierującego Krajobrazu”. W: *Festiwal Książki Artystycznej Wędrowka Sztuka Książki VII edycja 2003*. Warszawa, tekst na płycie CD-ROM dołączonym do katalogu wystawy. Dostępny również w Word Wide Web: <http://kolekcja.bookart.pl/info/viewpub/tid/3/pid/22> [dostęp: 2012-01-21].
- Waniek H. (2004), *Martwa natura z niczym. Szkice z lat 1990-2004*. Kraków.
- Waniek H. (2010), *Zapis rozmowy z Henrykiem Wańkiem dnia 20.10.2010*. Archiwum prywatne autorki.

**Barbara Firla**  
***The books by Henryk Waniek***  
**Summary**

The article presents the artistic books of Henryk Waniek in the broad context of his creation. Two artist's books are discussed in detail: *Anonimowy opis zdobycia ziemi znalezionej wśród strzępów krajobrazu w głębinach pamięci i pomiędzy domysłami, który odkrył i przygotował Henryk Waniek* and *Krajobraz do odwirowania*. Both books are classified into the proper category defined by Clive Philpot. Henryk Waniek is a versatile artist who does not only create books, but also writes them, therefore the idea of the book is written on the pages of the “common” books as well. They include the instantiation of the artist's books' contents. The author of the article compares these two kinds of media indicating that they include the same components presented with different artistic language. By reading both of them as complementary we can define the coherent artistic vision and the role of the author in the view of Henryk Waniek.